

Sygn. akt V.2 Ka 356/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anita Ossak (spr.)

Sędziowie: SSR del. Katarzyna Gozdawa-Grajewska

SSO Olga Nocoń

Protokolant: Monika Brzoza

w obecności Magdaleny Szymańskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2014 r.

sprawy:

A. C. /C./

syna M. i B.

ur. (...) w T.

oskarżonego o przestępstwo z art. 208 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 14 kwietnia 2014r. sygn. akt III K 850/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 /dwadzieścia/ złotych i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 200 /dwieście/ złotych.

Sygn. akt V.2 Ka 356/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2014 roku sygn. akt III K 850/13 Sąd Rejonowy w R. uznał oskarżonego A. C. za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia kwietnia do 12 maja 2013r. w R. rozpijał małoletnie osoby, a to A. K., J. i N. R., I. L. i S. K. w ten sposób, że dostarczał im napojów alkoholowych w postaci piwa i whisky, ułatwiał ich spożycie poprzez kupowanie i częstowanie napojami alkoholowymi, a także udostępnianie swojego mieszkania, tj. czynu wyczerpującego znamiona występkę z art. 208 kk i za to na mocy art.

208 kk skazał go na karę grzywny w liczbie 100 stawek dziennych przyjmując, iż jedna stawka dzienna równoważna jest kwocie 20 złotych.

Na mocy art. 627 kpk w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 290,00 złotych w tym opłatę w kwocie 200,00 złotych i wydatki postępowania w kwocie 90,00 złotych.

Od wyroku tego apelacje wniósł obrońca oskarżonego, w której zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a to art. 7 kpk i art. 410 kpk polegającą na nie uwzględnieniu przez Sąd I instancji okoliczności, iż oskarżony A. C. przyznał się do zarzucanego mu czynu, a nadto przeprosił za swoje zachowanie matkę pokrzywdzonej D. H. oraz na oparciu wyroku na dowolnie wybranym materiale dowodowym wskazujący na nieprawdziwy fakt, iż oskarżony miał pełne rozeznanie co do wieku pokrzywdzonych, a także że jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy tryb życia, w szczególności po popełnieniu przestępstwa nie wskazują na to, iż pomimo warunkowego umorzenia postępowania oskarżony będzie przestrzegać porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa,

- obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 66 § 1 kk przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające wymierzeniu oskarżonemu kary zasadniczej w sytuacji istnienia rzeczywistych i miarodajnych przesłanek przemawiających za możliwością warunkowego umorzenia postępowania karnego prowadzonego przeciwko oskarżonemu.

Powołując się na powyższe zarzuty wnosił o:

- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rybniku, alternatywnie,

- zmianę orzeczenia w zaskarżonym zakresie poprzez: warunkowe umorzenie postępowania karnego w sprawie przeciwko A. C. oskarżonemu

o czyn z art. 208 kk na okres próby wynoszący 2 lata oraz zobowiązanie oskarżonego do powstrzymywania się od kontaktowania się z pokrzywdzonymi przez okres próby,

- zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego według norm prawem przewidzianych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż podniesione w niej zarzuty okazały się nieuzasadnione. Wbrew zarzutom zawartym w apelacji Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia prawa procesowego, który mógłby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, dokonane przez Sąd.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, iż Sąd I instancji miał w polu widzenia wszystkie dowody zebrane w sprawie, dokonał ich rzetelnej i wnikliwej oceny, a wysnute wnioski są logicznie, prawidłowe i zbieżne ze wskazaniami doświadczenia życiowego.

Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący i dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, gromadząc kompletny materiał dowodowy, dający podstawę do podjęcia merytorycznego rozstrzygnięcia. Tak zgromadzony materiał dowodowy został następnie poddany rzetelnej i co wymaga podkreślenia, kompleksowej analizie. Oceny wartości poszczególnych dowodów dokonano pod względem ich wewnętrznej spójności, wzajemnych relacji, z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, bez wykroczenia poza ramy przysługującej sądowi swobodnej oceny dowodów.

Do takiej konkluzji, jak wyżej podkreślono, prowadzi analiza pisemnych motywów skarżonego orzeczenia, w których Sąd zaprezentował tok swojego rozumowania oraz wskazał, którym dowodom, w jakim zakresie i dlaczego dał wiarę, a którym i na jakiej podstawie waloru tego odmówił. Zaprezentowanemu tokowi rozumowania oraz wyprowadzonym

wnioskowi nie sposób zarzucić niespójności, sprzeczności, czy też braku logiki i braku uwzględnienia wskazań doświadczenia życiowego.

Podniesiony zatem w apelacji obrońcy oskarżonego zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., nie może być uznany za skuteczny.

Sąd Rejonowy dysponując bowiem kompletnie zgromadzonym i prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym, dokonał na jego podstawie trafnych ustaleń faktycznych, które odzwierciedlają rzeczywisty przebieg zdarzeń.

Argumentacja zawarta w uzasadnieniu apelacji sprowadza się w istocie do polemiki z ustaleniami Sądu, bez przekonującego wskazania, jakich błędów w zakresie logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i wskazań doświadczenia życiowego, miałyby dopuścić się Sąd I instancji. Pomija także apelujący te dowody, które miał na uwadze Sąd I instancji i które stały się podstawą dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych, a które nie korelują z linią obrony oskarżonego.

Trafnie i przekonująco wykazał sąd orzekający, że nie sposób dać wiary tym wyjaśnieniom oskarżonego, w których zaprzeczał on iż nie wiedział, że przychodzące do niego osoby są niepełnoletnie. W jego bowiem obecności rozmawiali oni na temat szkoły do której uczęszczali i padały wówczas określenia, że chodzą do gimnazjum, ich wiek wynikał także z profilu umieszczonym na portalu facebook, gdzie znajdował się wiek i informacje o szkole.

Rozważania Sądu Rejonowego co do oceny wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów należy w pełni podzielić i zaakceptować, nie zawiera bowiem w sobie błędu, nie jest w żadnym razie oceną dowolną, ponieważ poparta została wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy.

Należy podkreślić, że Sąd I instancji dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekraczając granic oceny swobodnej, a swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Nie ulega wątpliwości, co wykazał Sąd i co nie budzi zastrzeżeń sądu odwoławczego, że oskarżony A. C. swoim zachowaniem zrealizował znamiona przypisanego mu występkę, gdyż bezspornie przyjmował on małoletnich w swoim mieszkaniu, w którym oferował im i podawał alkohol, częstował ich nim również podczas spotkania przy ognisku. Jednocześnie wykazane zostało, że oskarżony miał świadomość tego, że osoby z którymi się spotykał i które w jego obecności spożywały alkohol były małoletnie.

Nie podzielił także Sąd Okręgowy zarzutów skarżącego, dotyczących kwestii niezastosowania przez Sąd wobec oskarżonego instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego. Sąd bowiem miał na uwadze ten wniosek obrońcy oskarżonego, złożony po zamknięciu przewodu sądowego, ale uznał, że zarówno wina jak i społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu winny zostać ocenione jako wyższe niż nieznaczne. Trafnie przeanalizował także sąd postawę oskarżonego, wskazując na fakt braku wyrażenia przez niego skruchy i jego zachowanie się w dniu 1 maja 2013 roku, kiedy to doszło do zdarzenia związanego z upojeniem się A. H.. Także przyznanie się do winy przez oskarżonego, co starał się wykazać skarżący jako okoliczność mającą na celu inną ocenę postawy oskarżonego, nie było tak oczywiste, skoro de facto oskarżony nie poczuwał się do winy i twierdził, że to odwiedzające go osoby zachowywały się jak dorośli, pomimo, że miał świadomość iż uczęszczają oni do gimnazjum.

Reasumując powyższe, jako że Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw zarówno do zmiany jak i do uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, utrzymano to orzeczenie w mocy, a kosztami za postępowanie odwoławcze obciążono oskarżonego, gdyż wniesiony w jego imieniu środek odwoławczy nie został uwzględniony.